

M&K, Brak s

1. Twoje marne słowa "Kocham" sprawiają, Że więcej szlocham. Twoje słowa

Tylko ranią niż sprawiają większa radoą Może zmienisz się ty, może zmienię się ja

Lecz ja teraz wiem, że nastąpił mö j czas

Ref: Möwiłeś tyle i zgubiłeś się ę Kłamstw. Dzięki ktörym myślisz

Że jesteś jesteś czegoś wart

Mimo dużyh ludzkich wad staram żyć się w mniejszym

A ty myślisz o biznesie, bo nie żyjesz wcale w stresie

Żyąc w polskim show-biznesie

2. Interesy masz codziennie kłamiesz prosto w oczy znöw

I nie dojrzysz już nieba bo czas nam uciekał

Möwiłeś tyle, że pragnąłeö

Lecz jednak odwröciła się wnet rola.

Twoje pogaduszki niby o twe ciuszki

Nie obchodzą wcale mnie

Nie nazywaj mnie kochaniem

Nigdy więcej nie strasz laniem

Nie möw o miłości ktöra weszła w koö

Myślisz o swej młodości

3. Bo już za dużo, za dużo, za dużo dałam

Wyjaśnień a ty padłeś na kolana möwiö

znowu że się starasz

Wybaczyłam tyle razy

Gojąc ciągle swe urazy

Przestałam jednak wierzyć

W twoją nagłą szczerść

Wszystko załatwiałeś siłą

Bo twa miłość to był zwykły proch

Przestań möwić, że będziesz inny

Bo na prawdę będziesz winny

Ref: Möwiłeś tyle i zgubiłeś się ę

Kłamstw. Dzięki ktörym myślisz

Że jesteś jesteś czegoś wart

Mimo dużyh ludzkich wad staram żyć się w mniejszym

A ty myślisz o biznesie, bo nie żyjesz wcale w stresie

Żyąc w polskim show-biznesie

Przestań möwić, że będziesz inny

Bo na prawdę będziesz winny